

Św. Teresa Benedykta od Krzyża - patronka Europy

Patronka Europy. Rozważanie o harmonii pomiędzy wiarą i rozumem oraz tolerancji i szacunku dla innych. (F. Fernandez Carvajal, Rozmowy z Bogiem, Tom VII)

09-08-2024

13.1 Na przełomie tysiącleci Jan Paweł II ogłosił św. Teresę Benedyktę od Krzyża (Edytę Stein), wraz z innymi świętymi, współpatronką

Europy. Kontynent ma aż sześciu patronów, trzy kobiety i trzech mężczyzn. W odróżnieniu od św. Brygidy Szwedzkiej i św. Katarzyny ze Sieny, Edyta nie wywodziła się z rodziny chrześcijańskiej. Wszystko w niej było wyrazem udręki poszukiwania i trudu egzystencjalnego pielgrzymowania. Nawet wówczas, gdy odnalazła już prawdę w pokoju życia kontemplacyjnego, musiała przeżyć do końca tajemnicę krzyża.

Edyta Stein urodziła się w 1891 r. w rodzinie żydowskiej we Wrocławiu, należącym wówczas do Niemiec. Jej zainteresowanie filozofią i odejście od praktyk religijnych, w które wdrożyła ją matka, pozwalało przypuszczać, że pójdzie raczej drogą czystego racjonalizmu, a nie poszukiwań duchowych. Jednakże dar łaski czekał na nią właśnie w zawiłościach filozofii. Dzięki postawie uważnego słuchania Edyta

zetknęła się, z jednej strony, ze świadectwami chrześcijańskiego doświadczenia duchowego, pozostawionymi przez św. Teresę z Ávila i innych wielkich mistyków, których stała się uczennicą i naśladowniczką, a z drugiej – z odwieczną tradycją myśli chrześcijańskiej, utrwaloną w tomizmie. Ta droga doprowadziła ją najpierw do chrztu, a potem skłoniła do wyboru życia kontemplacyjnego w zakonie karmelitańskim.

Życiowa droga Edyty Stein pokazuje, że wiara jest przyjaciółką rozumu, jego transcendentnym oświeceniem, najmocniejszym światłem, które rozjaśnia naszą ludzką inteligencję. Wiara to uznanie umysłem i życiem prawdy o Bogu. Nie może zatem rozumowi przeszkadzać, ograniczać go, lecz wręcz przeciwnie, pozwala przekroczyć jego naturalne ograniczenia. To uznanie Boga wymaga zawierzenia Mu. Dla Edyty

dochodzenie do wiary to dialog łaski z wolnością. Inicjatywa należy do Ducha Świętego, a wiara jest Jego darem. „Uchwycić rękę Bożą - wyzna - i trzymać ją, jest to czyn, który współkonstytuuje akt wiary. Kto go nie uczyni, u tego akt wiary nie rozwinie się, a przedmiot wiary zostanie przed nim zakryty”[1].

Edyta nie знаła półśrodków. W katolicyzm weszła z entuzjazmem i radykalizmem konwertyty, kształtując życie ewangeliczne według własnego rytmu duchowego. Dotychczas jej wysiłek koncentrował się na poszukiwaniu prawdy, teraz chce *żyć prawdziwie w miłości* - jak zaleca św. Paweł (Ef 4, 15). Pisała wtedy: „Nie ma na świecie człowieka, z którym chciałabym się zamienić. Życie nauczyłam się kochać dopiero od chwili, gdy zrozumiałam dla jakiej sprawy żyję”[2].

13.2 Wiadomo, że ta, którą dziś uznajemy za patronkę Europy, od piętnastego do dwudziestego pierwszego roku życia deklarowała się jako ateistka, a mając lat trzydzieści nie wierzyła w Chrystusa i w Boga osobowego. W okresie studiów przejęta była wówczas modnymi socjalistycznymi hasłami głoszonymi przez emancypantki. Z pasją poszukiwała prawdy w swoich studiach filozoficznych. Wyznała potem, że kto szuka prawdy - szuka Boga, choć nawet tego sobie nie uświadamia. Powiedziała, w tym okresie jej życia tęsknota za prawdą była wtedy jej jedyną modlitwą. Bóg posłużył się środowiskiem uniwersyteckim i jej pracą akademicką, by ją pozyskać dla siebie. Edyta ze swej strony pokornie poddawała swój umysł Tajemnicy.

Ojciec święty Benedykt XVI często przypominał ludziom nauki o zadaniu poszukiwania nowej

harmonii pomiędzy wiarą a rozumem. Uniwersytet powinien stać się „wielkim laboratorium, w którym, odpowiednio do różnych dyscyplin, wypracowuje się wciąż nowe metody badań w stymulującej konfrontacji wiary z rozumem (...). Czy nie jest to fascynująca przygoda? Owszem, ponieważ w tej perspektywie sensu odkrywamy wewnętrzną jedność różnych gałęzi nauki: teologii, filozofii, medycyny, ekonomii; wszelkich dyscyplin, aż po najbardziej wyspecjalizowane technologie, ponieważ wszystko jest połączone”[3].

Częścią składową mentalności uniwersalnej jest pozytywna i otwarta postawa wobec prądów myślowych. Aby pomóc ludziom odkryć, że Chrystus jest odpowiedzią na ich niepokoje, konieczne jest pokazanie, że zdajemy sobie sprawę z problemów i rozwiązań wysuwanych przez rozmówcę, nawet

gdyby wydawały się nam one błędne. Chodzi więc o „poszerzenie naszej koncepcji rozumu i jego zastosowania. Choć cieszymy się z nowych możliwości otwierających się przed ludzkością, widzimy także niebezpieczeństwa rodzące się z tych możliwości i musimy zadać sobie pytanie, jak możemy je przezwyciężyć. Uda nam się to uczynić tylko wtedy, gdy rozum i wiara spotkają się w nowy sposób, jeśli przezwyciężymy nałożone przez rozum sam na siebie ograniczenie do tego, co empirycznie sprawdzalne i jeśli ponownie otworzymy jego szerokie horyzonty. W tym znaczeniu teologia słusznie należy do uniwersytetu i do szeroko zakrojonego dialogu nauk, nie tylko jako dyscyplina historyczna i jedna z nauk humanistycznych, ale dokładnie jako teologia, jako dociekanie racjonalności wiary”[4].

13.3 *Boże naszych ojców - modlimy się dziś - Ty doprowadziłeś św. Teresę Benedyktę, męczennicę, do poznania Twojego ukrzyżowanego Syna i wezwałeś ją do naśladowania Go aż do śmierci, spraw za jej wstawiennictwem, aby wszyscy ludzie uznali w Chrystusie Zbawiciela i przez Niego doszli do oglądania Ciebie w wieczności*[5]. Spotkanie z chrześcijaństwem nie skłoniło Edyty do odrzucenia żydowskich korzeni, lecz raczej pozwoliło jej odkryć je w pełni. Utożsamiła się z cierpieniem narodu żydowskiego, zwłaszcza wówczas, gdy stało się ono szczególnie dotkliwe w okresie okrutnych prześladowań ze strony nazistowskich Niemiec, które wraz z innymi zbrodniami totalitaryzmu stanowią jedną z najciemniejszych i najbardziej haniebnych plam w dziejach Europy naszego stulecia. Zrozumiała wówczas, że dokonując systematycznej zagłady Żydów, nałożono na barki jej narodu krzyż

Chrystusa, przyjęła zatem deportację i śmierć w obozie zagłady w Auschwitz-Birkenau jako swój osobisty udział w nim.

„Gdy człowiek zrozumie, że Chrystus w ostatecznym poniżeniu, w unicestwieniu dokonał największego dzieła pojednania i złączenia ludzkości z Bogiem, zrozumie też, że i jego do zjednoczenia z Bogiem prowadzi śmierć i krzyż”[6].

„Wizerunek jej świętości pozostanie na zawsze związany z dramatem jej męczeńskiej śmierci, którą poniosła wraz z wieloma innymi. Trwa też jako zwiastowanie Ewangelii krzyża, z którym Edyta Stein tak bardzo pragnęła się utożsamić, że wpisała go nawet w swoje imię zakonne”[7].

Ogłoszenie św. Edyty Stein współpatronką Europy to symbol szacunku, tolerancji i otwartości, wezwanie do wszystkich ludzi, aby się wzajemnie rozumieli i

akceptowali niezależnie od różnic etnicznych, kulturowych i religijnych, oraz by starali się budować społeczeństwo prawdziwie braterskie. Duch autentycznie katolicki i uniwersalny umie przeanalizować i przedstawić punkt widzenia drugiej osoby, nawet kiedy jest on przeciwny własnemu, z szacunkiem, bez ośmieszania, traktując go poważnie, nie umniejszając tego, co może mieć pozytywnego. Przewycięzać zło dobrem, pamiętać, o tym że miłość w prawdzie „stanowi zasadniczą siłę napędową prawdziwego rozwoju każdego człowieka i całej ludzkości”[8]. Prawda zawsze szanuje wolność, prawda wyzwala!

* Edyta Stein urodziła się w Wrocławiu w 1891 roku jako najmłodsza z jedenaściorga dzieci

głęboko wierzącej rodziny żydowskiej. Po studiach pracowała jako asystentka filozofa Edmunda Husserla, lecz później porzuciła karierę uniwersytecką i oddała się pracy nauczycielskiej. W roku 1922 przyjęła chrzest i otrzymała imię Teresa, a w roku 1933 wstąpiła do klasztoru karmelitanek w Kolonii. Od nawrócenia była przeświadczona, że jej życie będzie naznaczone krzyżem, dlatego wstępując do Karmelu, wybrała imiona Teresa Benedykta od Krzyża. Ze względu na prześladowania hitlerowskie przeniosła się do klasztoru w Echt w Holandii. Tam została aresztowana, wywieziona do obozu zagłady Auschwitz-Birkenau i zamordowana w komorze gazowej 9 sierpnia 1942 roku.

[1] J. Adamska, *Sól ziemi. Rzecz o Edycie Stein*, Poznań 1997, s. 67.

[2] *Tamże*, s. 71.

[3] Benedykt XVI, *Przemówienie na Katolickim Uniwersytecie Sacro Cuore*, Rzym, 25 XI 2005.

[4] Benedykt XVI, *Przemówienie na Uniwersytecie w Ratyzbonie*, 12 IX 2006.

[5] *Liturgia Godzin*.

[6] J. Adamska, dz. cyt., s. 19.

[7] Por. Jan Paweł II, *List apostolski Motu Proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża patronkami Europy*, 1 X 1999.

[8] Benedykt XVI, Enc. *Caritas in veritate*, 1.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/sw-teresa-
benedytki-od-krzyza-patronka-europy/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/sw-teresa-benedytki-od-krzyza-patronka-europy/)
(26-08-2025)